

## Komplet Interesujących Treści

Gazetka ZSO w Gubinie

8 (97) 2016/2017

24. kwietnia 2016

**Jeżeli tak wygląda twoje biurko, to oznacza to tylko jedno...**



**MAMY KWIECIEŃ...**

**Czytaj Dalej**

# treści...

## ...spis

|                                |    |                  |               |
|--------------------------------|----|------------------|---------------|
| <i>Przemaglowani</i>           | 3  | <i>Zapowiedź</i> | 26            |
| <i>Zarejestrowane</i>          | 5  |                  |               |
| <i>Sport</i>                   | 17 |                  |               |
| <i>Okiem Belfra</i>            | 18 |                  | <i>Enjoy!</i> |
| <i>Głos Młodych</i>            | 21 |                  |               |
| <i>Przemyślenia nietoperka</i> | 22 |                  |               |
| <i>Kulturalnie...</i>          | 23 |                  |               |
| <i>Żyj zdrowo</i>              | 24 |                  |               |
| <i>Mole Biblioteczne</i>       | 25 |                  |               |

Siema, siema, o tej porze każdy pisać wstępniaka może! (Przepraszam, wiem, że mem już martwy, ale w końcu wiecie, Wielkanoc, zmartwychwstanie, te sprawy...)

Najgorętszy okres w roku szkolnym ogłaszam jako otwarty! I najgorętszy wcale nie oznacza, że raz na ruski rok można skoczyć do szkoły w krótkich spodenkach (choć swoją drogą te dni są taaakie cudowne), ale oznacza, że wszyscy są po pachy w robocie. Gimnazjaliści piszą egzaminy (trzymamy kciuki za dobre wyniki, gimbuski, cieszcie się, że dostąpiliście zaszczytu bycia jednym z ostatnich przedstawicieli pokolenia gimnazjów), maturzyści, OCZYWIŚCIE, toną w melisie na myśl o zbliżających się egzaminach, nauczyciele łapią przelatujący przez palce czas na lekce, którego coraz więcej zabierają komisje wszelakie, zaś pozostali uczniowie nieśmiało próbują wcisnąć się w napięty jak licealiści na szkolnej siłowni grafik nauczycielski pojedyncze godziny na korepetycje i poprawy, bo przecież średnia też swoje robi.

I, niestety, nic się na tę zbiorową gorączkę nie poradzi. W ramach uspokajającego głosu braku rozsądku dopowiem, że jak się wysilimy (albo, paradoksalnie, przestaniemy wysilać) na horyzoncie dojrzeć już można pierwsze słodkie promienie gładzącego poliki ciepłka z cudownego letniego słońca i bryzę, niemal nadmorską, szepczącą w przemęczone uszy „Już za moment wakacje...”

Tymczasem, ja kończę i zapraszam na kolejny numer *K.I.T-u*. W tym miejscu powinny pojawić się jakieś ostatnie płaczliwe słowa dla maturzystów, ale dajcie już spokój. I tak Was kochamy, a poza tym i tak będziecie teraz mieć najdłuższe wakacje w życiu...

Tyle w temacie!

*Naczelny Wojtas*

P.S. Jeszcze tylko 60 dni do wakacji.



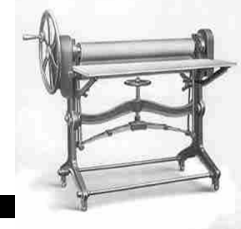
## Redakcja:

**Redaktor naczelny:** Wojciech Siwik

**Współredagujący:** Mateusz Turowski, Paulina Bartoszek, Michał Igliński, Stanisław Karpisiak, Rafał Szewczyk, Lidia Wysocka, Michał Lenda, p. Stanisława Krygowska, p. Alicja Tyl;

**Składanie:** Wojciech Siwik

**Kserowanie:** p. Jolanta Łanowa



# przemaglowani

*Kwiecień to miesiąc ostatnich powtórek dla maturzystów przed decydującymi o ich przyszłości egzaminami. Większość moich rówieśników, z którymi się w tym momencie bardzo utożsamiam, dostaje zimnych potów lub ataku paniki na myśl o nadchodzącym horrorze. Zarywanie wielu nocy, ciągle powtarzanie motywów literackich lub własności niezbędnych przy zadaniach z geometrii już niedługo zostanie zweryfikowane przez trwający zaledwie dwie lub trzy godziny test. W związku z tym zapytałem (po raz ostatni) maturzystów o ich nastawienie przed serią majowych egzaminów, sposób przygotowań oraz o plany na przyszłość po zakończeniu szkoły...*

## **Ula Gozdek III a**

Trochę się obawiam matury, w końcu wypadałoby ją bardzo dobrze zdać, żeby później nie mieć problemów z dostaniem się na studia. Aby nie myśleć cały czas o egzaminach, zamierzam spotkać się ze swoimi znajomymi i zrelaksować w oczekiwaniu na maturki.

## **Przemek Pawlak III b**

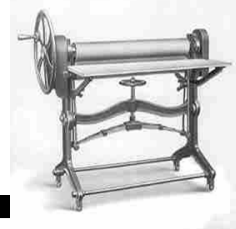
Do matury przygotowuję się dniami i nocami, niemal każdą wolną chwilę spędzając na nauce. Czasami, podczas luźniejszych lekcji, powtarzam sobie materiał z geografii i języka polskiego. W ramach odskoczni od przygotowań przedmaturalnych spędzam czas ze swoją dziewczyną. Po szkole zamierzam iść na studia, ale kierunek niech pozostanie tajemnicą.

## **Sandra Skobel III a**

Czuję się średnio przygotowana do matury. Z niektórych przedmiotów trochę lepiej, a z niektórych trochę gorzej. Najbardziej boje się ustnego egzaminu z polskiego i biologii. Po szkole zamierzam iść na studia, ale nie mam pojęcia na jaki kierunek. Myślałam o dziennikarstwie sportowym w Poznaniu, ale też o anglistyce.

## **Kuba Macho-Michalak III b**

Przed maturą czuję, że zmarnowałem zbyt wiele czasu. Nie chce mi się i chętnie napisałbym ją za rok, ale nie chodzi o powtórkę, tylko za rok. Po maturze chcę iść na studia prawnicze (dokładnie niech będzie tajemnicą) i potem już się zobaczy, co będzie. Przed maturą uczę się, żyję normalnie, wychodzę, ćwiczę na siłowni, żeby się odstresować.



# przemaglowani

Natalia Sochańska i Martyna Trąkowska III a

Jak czujemy się przed maturą? Oczywiście jesteśmy poddenerwowane. Wiemy, czego można się spodziewać na egzaminach, ponieważ pisałyśmy już wiele próbnych matur. Długo przygotowowałyśmy się do tych egzaminów, mamy już dość sporą wiedzę, ale czy to wystarczy? Na maturze nie liczy się tylko wiedza, ale również logiczne myślenie. Nie czujemy się jednak dobrze przygotowane i kiedy czas leci nieubłaganie, zaczynamy się zastanawiać, co mogłybyśmy zrobić lepiej. Najbardziej boimy się matur ustnych, ponieważ każdy z nas może coś wtedy głupiego palnąć. Choć przedmioty, które zdajemy na poziomie rozszerzonym, są dla nas najtrudniejsze, to są równocześnie najważniejsze i mają największy wpływ na to, czy dostaniemy się na wymarzony kierunek. A propos studiów, to jednoczymy się z większością klasy i też nie wiemy, na jakie studia iść po ogólniaku. Wszystko zależy od matury. Wtedy zobaczymy, co przyniesie los.

Nigdy nie myślałem, że ta chwila tak szybko nastąpi. Że będę pisał swój ostatni artykuł, że za parę dni skończę liceum i według naszych ustawodawców będę ukierunkowanym, ambitnym, młodym człowiekiem. Tak naprawdę to wszyscy z nas psioczyli przez tyle lat na szkołę, że jest zła, niedobra, a nauczyciele nie mają co robić, tylko zadają nam zadania domowe. Ale przychodzi taki moment, w którym sobie uświadomiamy „Kurczę, to mój ostatni rok”. Zamykamy pewien rozdział swojego życia i otwieramy następny. Oby tylko obrał właściwy kierunek i przebiegał bez żadnych nieprzewidzianych wypadków ;)

Chciałbym w tym miejscu bardzo serdecznie podziękować całemu zespołowi redakcyjnemu naszego *K.I.T-u*, a w szczególności naszej opiekunce, pani Alicji Tyl, która była dla mnie niezwykle wyrozumiała i niejednokrotnie czekała na moje artykuły do późnych godzin wieczornych, a czasami i nocnych. Podobnie jest i z tym artykułem, ale ciężko jest w paru zdaniach streścić coś, co było częścią mnie przez prawie trzy lata. Bardzo chciałbym, aby w przyszłym roku znalazły się osoby, które złączą współpracę z redakcją, bo cały zespół to naprawdę złoci ludzie. Cóż, to chyba tyle ode mnie, żegnajcie drodzy czytelnicy naszej gazetki szkolnej. Mam nadzieję, że w przyszłości się jeszcze jakoś spotkamy i to nie tylko na łamach artykułów. Wtajemniczeni i znający moje zamiłowania wiedzą, o co chodzi ;)

Turek

*P.S. Pamiętajcie o tym, aby mieć zawsze dystans do siebie, większy niż Turek do drze.. no, wiadomo :D*

**P.S.S. [redaktor Siwik] Jako iż jestem ~~królem~~ ~~dyktatorem~~ ~~imperatorem~~ naczelnym gazetki pozwolę sobie wtrącić kilka słów. Chciałem osobiście podziękować Turkowi za to, że mimo tego, że tak się teraz wykreca, to był naprawdę jednym z najsolidniejszych gości, z którymi pracowałem, urzekał zawsze poczuciem humoru i błyskotliwymi komentarzami, a przy okazji prywatnie jest po prostu świetnym człowiekiem i kumplem. Dzięki za wszystko, Turas i powodzenia w wielkim świecie, jeszcze się kiedyś stykniemy na Ukra... spotkaniu ;)**



# Zarejestrowane

## Sezon wycieczkowy rozpoczęty

Jak wprowadzić się w świąteczny nastrój? Najlepiej wybierając się na wycieczkę! I tak uczyniły klasy **II „B”**, **III „B”** i grupka uczniów z **III „C”**. Swoją przygodę rozpoczęliśmy od zwiedzania stolicy Czech – **Pragi**. Zachwyciły nas panorama miasta z tarasów kościoła na Strahowie, zmiana warty pod pałacem prezydenckim, przepiękna gotycka Katedra św. Vita. Poprzeciskaliśmy się trochę na Moście Karola, by dotrzeć do Rynku, na którym trwał jarmark wielkanocny. O godzinie 16 mogliśmy podziwiać poruszające się figurki zegara Orloj. Spacer zakończyliśmy na Placu Waława, będącym świadkiem wielu historycznych wydarzeń. Nocowaliśmy w przeuroczej miejscowości Znojmo, leżącej w pobliżu granicy czesko – austriackiej w hotelu N, w którym Robert Makłowicz nakręcił jeden ze swoich odcinków *Makłowicz w podróży*.

Drugiego dnia (7 kwietnia) ruszyliśmy na odsiecz **Wiednia**, ale niestety plany nam nieco pokrzyżowała deszczowa pogoda. Oczywiście nie zraziła nas aura i zwiedziliśmy przepiękny Pałac Schönbrunn. Ponieważ nieco zmokliśmy, połączyliśmy przyjemne z pożytecznym i udaliśmy się do Muzeum Techniki. Część miasta zwiedzaliśmy po japońsku, czyli oglądając zabytki z autokaru i słuchając opowieści pani Małgosi – przewodniczki mieszkającej już ponad 20 lat w Wiedniu. Ogromne wrażenie zrobiły na nas domy zaprojektowane przez Hundertwassera (już przy wjeździe do Wiednia zaskoczyła nas spalarnia śmieci jego projektu – cudo!) – z widoczną inspiracją Gaudim, kolorowe, z krzywymi podłogami i chodnikami i ekologiczne – na dachach rosły drzewa!

Wycieczkę zakończyliśmy na Morawach, zwiedzając **Jaskinię rzeki Punkvy i Przepaść Macochy**. Uroczne miejsce, wręcz baśniowe. Z pewnością wycieczkę możemy zaliczyć do udanych, o czym świadczy fakt, iż niektórzy uczestnicy chcą wrócić do Wiednia.

Opiekę nad uczniami sprawowali: **Teresa Grajek, Małgorzata Jarosz, Renata Franczak i Robert Wozak**. Chcieliśmy podziękować pilotowi z biura **Mega Tours p. Jackowi Zuchantke** za sprawną organizację, profesjonalizm i humor oraz kierowcom – p. **Mirkowi** i p. **Kamilowi** za bezpieczeństwo i komfort jazdy.



Foto: Archiwum Szkoły





# Zarejestrowane

„...nawet potop nie wymaże nazwisk mistrzów ortografii z historii... ZSO”;

to nieco zmodyfikowane zdanie z konkursowego dyktanda. A takie tytuły wywalczyli w **XXI Powiatowym Konkursie Ortograficznym** w piątkowych zmaganiach w Zespole Szkół Licealnych i Technicznych w Gubinie uczniowie naszej szkoły. W kategorii gimnazjum tytuł **Mistrza Ortografii i Złote Pióro** zdobył **M. Taberski** z klasy III A, a w kategorii liceum **M. Turowski** z klasy III b. Ponadto **N. Juszkiewicz** z klasy I c, **A. Wijas** z klasy I c zajęły: II i III miejsce. Gratulujemy!!!



Foto: Archiwum szkoły



# Zarejestrowane

Dnia 30 marca w auli Zespołu Szkół Ogólnokształcących odbył się konkurs dla uczniów szkół gimnazjalnych „Gry i zabawy językowe” zorganizowany przez p.



M Hańkę, p. M. Kwaśniewską, p. M Stępień i p. A. Sidora. Bezkonkurencyjne okazały się Teletubisie z Gimnazjum nr 2 w Gubinie (w składzie Kamila Sykała, Karolina Szewczyk, Anastazja Vorwerk i Maksymilian Jazewicz), II miejsce zajęły Jaśki z Zespołu Szkół w Chlebowie, a III miejsce Atomówki z Gimnazjum nr 1 w Gubinie. Konkurs dostarczył uczniom wiele radości. Uczniowie mogli sprawdzić swoją wiedzę w inny sposób niż do tej pory na lekcji. Uczestnicy mieli także okazje poznać typowe angielskie potrawy oraz spróbować odgadnąć ich składniki. Gimnazjaliści ćwiczyli swoje umiejętności słuchowe i wzrokowe. Wszystkim uczestnikom gratulujemy i zapraszamy ponownie w przyszłym roku.





# Zarejestrowane

## *Bombowe zajęcia*

Dnia 27. marca 2017 roku w naszej szkole już po raz kolejny odbyły się warsztaty chemiczne w technice małej skali (SSC). Zajęcia zostały przeprowadzone przez pracowników pierwszego w kraju Centrum Chemii w Małej Skali. Centrum to działa przy Pracowni Dydaktyki Chemii Wydziału Chemii UMK w Toruniu i zajmuje się opracowywaniem, modyfikacją oraz wdrażaniem techniki SSC w szkołach. W warsztatach uczestniczyli zarówno uczniowie gimnazjum jak i liceum. W dwuosobowych grupach wykonywali wiele ciekawych doświadczeń chemicznych. Dwugodzinne warsztaty zakończyły się efektownym pokazem w auli szkolnej.

Zajęcia te cieszyły się, jak co roku, dużym zainteresowaniem. Prowadzone były w sposób wesoły i interesujący. Były także doskonałą powtórką przed czekającym uczniów egzaminem gimnazjalnym i maturalnym. Młodzi chemicy z pewnością pragną kontynuować współpracę z Centrum Chemii w Małej Skali w kolejnych latach.







# Zarejestrowane

## Bombowe zajęcia



FotoL Archiwum szkolne



# Zarejestrowane

*Koniec zmagañ klas w ramach VIII edycji Szkolnej Ligi Przyrodniczej*

Tegoroczna edycja przebiegała pod hasłem „ENERGIA”. Uczniowie między innymi: rozwiązywali test przyrodniczy, wykonywali zdjęcia „Energia w obiektywie”, tworzyli "Wizytówkę energii", uczestniczyli w części eksperymentalnej w pracowni chemicznej, przygotowywali prezentację multimedialną na temat „Energia przyszłości”. W tym roku szkolnym organizatorzy zdecydowali się przyznać dwa pierwsze miejsca klasom Ib i Ila. Na miejscu drugim uplasowali się uczniowie klasy Ic.

Szkolna Liga Przyrodnicza rozwija inicjatywę, doskonali umiejętność pracy w zespołach, wzbudza w uczniach zainteresowania przedmiotami przyrodniczymi jako naukami doświadczalnymi oraz pozwala ciekawie spędzić czas. Dla zwycięskich klas nagrodą będzie jednodniowa wycieczka.







# Zarejestrowane

## Nocny maraton filmowy

Wzorem ubiegłego roku szkolnego klasa **III „B”** wraz z wychowawczynią **Małgorzatą Jaro-rosz** zorganizowała 23. – 24.03.2017 nocny maraton filmowy. Doborem filmów zajął się **Jakub Rzucidło**. Zanim jednak pogrążyliśmy się w oglądaniu, był czas na rozrywkę. Tradycyjnie zamówiliśmy sobie pizzę, a później graliśmy w mafię, pokera, ruletkę, itp. Wszyscy świetnie się bawiliśmy, żartowaliśmy i z pewnością czuliśmy się świetnie w swoim towarzystwie. Następnie przyszedł czas na filmy – *Sędzia* Davida Dobkina i *Pianista* Romana Polańskiego pobudziły do poważnych egzystencjalnych refleksji, zaś – brrrr- horror był rozrywką dla tych, którzy lubią się bać. Wprawdzie rano byliśmy trochę nieprzytomni, ale warto było „zarwać” nockę, dzięki której nasze więzi się zacieśniają i pozostają w pamięci. I kto powiedział, że szkoła musi być nudna? Czwarta noc spędzona w szkole jest zaprzeczeniem tej tezy.

Z tego miejsca chcieliśmy bardzo podziękować: p. dyrektor **Halinie Bogatek** za to, że dzięki niej mogliśmy spędzić noc w szkole; p. **Teresie Grajek** za udostępnienie sali kinowej i noclegowni jednocześnie (czyli gabinetu 206 ) oraz wszystkim nauczycielom, którzy w piątek wykazali się wyrozumiałością.



Foto: Archiwum szkoły





# Zarejestrowane

## Nocny maraton filmowy







# Zarejestrowane

## Wyjazd na Targi Edukacyjne



Tradycją naszej szkoły są wyjazdy młodzieży na Targi Edukacyjne. W piątek 24. 03.'17 r. uczniowie klas: II a, II b, III a i III b (z wychowawcami: p. M. Hańcką, p. M. Stępień, p. A. Tyl) odwiedzili teren Międzynarodowych Targów Poznańskich, gdzie swoje oferty edukacyjne prezentowały szkoły średnie i wyższe uczelnie z wielu miast Polski i z zagranicy (np. z Niemiec, Anglii, krajów skandynawskich).

Uczniowie mieli okazję porozmawiać z przedstawicielami placówek edukacyjnych, otrzymali materiały informacyjne. Zapoznali się z ekspozycją stoisk z książkami, ponieważ odbywały się XVI Poznańskie Spotkania Targowe, Książka dla Dzieci, Młodzieży i Rodziców. Pobyt w Poznaniu zakończył się w kinie. Młodzież obejrzała film *Azyl* przedstawiający poruszającą historię Antoniny i Jana Żabińskich, założycieli warszawskiego ZOO. Małżeństwo w czasie wojny pomagało Żydom z getta, wielu uratowało życie. Film poszerzył wiedzę młodzieży (m.in. tegorocznych maturzystów) na temat dramatycznych losów ludzi w czasie wojny.

Foto: Archiwum szkoły



# Zarejestrowane

***Pierwszy Dzień Wiosny spędzony w szkole? Nie tym razem!***

21 marca, pierwszy Dzień Wiosny, dzień w którym blask słońca rozpromienia dziecięce twarze i nadaje wszelkiemu życiu nowy początek. Kwiatki kwitną, ptaszki śpiewają, a licealiści (trzecioklasiści) biorą nogi za pas (z wychowawczyniami: p. M. Sobczyk, p. A. Tyl i p. G. Barkowiak) i przystrojeni kolorową bibułą jadą podbić Lubuski Teatr w Zielonej Górze. Oczywiście podbijać go będą z widowni. Głośnymi brawami. Spektakl *Księżniczka na opak wywrócona* wywołał w nas całą gamę różnych emocji, od szczerego zachwytu po szczerą niechęć, ale taka jest właśnie rola sztuki, ma wywoływać emocje i z tego obowiązku *Księżniczka na opak wywrócona* w pełni się wywiązała. Standardowo po spektaklu ruszyliśmy do przybytku uciech wszelakich..., gdzie szybko się rozdzieliliśmy. Część z nas czym prędzej wyciągnęła resztki kieszonkowego i pobiegła na zakupy. Reszta? Miała inne priorytety; karmiła oczy i ciało na różne sposoby. Dzień spędziliśmy przyjemnie, przystrojeni w kolorowe bibuły, zupełnie jak żywe Marzanny. Na szczęście nikt nie próbował nas utopić, ani spalić (chwała Bogu!), więc cali i zdrowi wróciliśmy do Gubina. Teraz nie zostało już nic innego, jak przygotować się na jutrzejsze poprawy z fizyki, bo niestety wszystko, co dobre kiedyś się kończy.



Foto: Archiwum Szkoły





# Zarejestrowane

## I Dzień Wiosny w ZSO

W tym roku kalendarzową wiosnę przywitano w naszej szkole kolorowo, wesoło i w dobrym nastroju. Poszczególne klasy przygotowały strój Pani Wiosny, w których reprezentanci klas wystąpili podczas konkursu. Świętowanie tego dnia rozpoczęto od debaty oksfordzkiej na temat: "Czy pierwszy Dzień Wiosny należy spędzać w szkole?" Obie strony przedstawiły szereg argumentów "za" i "przeciw", ale ostateczna decyzja należała do publiczności. Po burzliwej debacie przyszedł czas na wybór Miss Wiosny. W kategorii gimnazjum Miss Wiosny został Maciej Liczbański z kl. IIIA, a wicemiss Oliwia Krzyżaniak z kl. IA. W kategorii liceum jurorzy tytuł miss przyznali Justynie Kamynie z kl. IIb, a wicemiss- Paulinie Żelazko z kl. Ic. Na zakończenie uczniowie i nauczyciele zatańczyli zumbę, którą poprowadziła Anna Rykała. Ten wyjątkowy dzień, sprawił wiele radości całej społeczności szkolnej oraz niewątpliwie był jednym z najweselszych dni spędzonych w szkole.





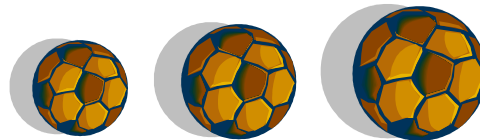
# Zarejestrowane

## *I Dzień Wiosny w ZSO*





# *Sport*



## *Losowanie Champions League*

21.04.2017r w szwajcarskim Nyonie wylosowano półfinałowe pary tegorocznej LM. Jako pierwsze do 1/2 finału awans wywalczyło Atletico Madryt. Zespół Diego Simeone po skromnej wygranej w Madrycie 1:0, w Leicester zremisował z Mistrzem Anglii 1:1. Podopieczni Zinedina Zidana zaś dopiero po dogrywce mogli odetchnąć z ulgą. Królewscy, po wygranej w stolicy Bawarii 2:1, na Santiago Bernabeu zwyciężyli 4:2 w kontrowersyjnych okolicznościach, po dwóch bramkach Cristiano Ronaldo z pozycji spalonej ( jedną z bramek dla Bawarczyków zdobył Robert Lewandowski ). W najlepszej czwórce Europy znalazło się również AS Monaco z Kamilem Glikiem w składzie, które wygrywając dwa mecze z Borussią Dortmund ( 3:2, 3:1 ) pokazało, że jest w stanie rywalizować z najsilniejszymi drużynami Starego Kontynentu. Grono półfinalistów uzupełnia Juventus Turyn, który w wielkim stylu pokonał FC Barcelonę 3:0 „ u siebie”, a następnie na Camp Nou bezbramkowo zremisował 0:0.

Oto półfinałowe pary tegorocznej LM:

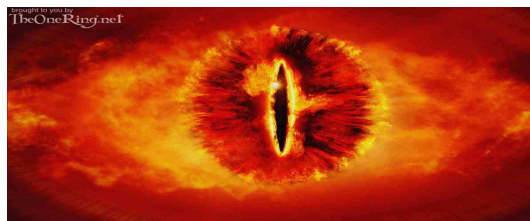
AS Monaco - Juventus Turyn, Real Madryt - Atletico Madryt

Jedno jest pewne. W finale Champions League na pewno zobaczymy drużynę ze stolicy Hiszpanii. W tym roku finał tych prestiżowych rozgrywek odbędzie się w walijskim Cardiff. Przed nami prawdziwe piłkarskie emocje.

*Michał Lenda*



# okiem belfra



Pewnie już umknęła z pamięci (jeśli w niej choć przez chwilę zagościła) informacja o śmierci *Wojciecha Młynarskiego...*; mnie ciągle chce się przypominać Mistrza...

## *Szajba*

Poprzez życia rwące fale  
człowiek tłucze się jak łajba,  
z wierzchu bywa wcale, wcale,  
ale w środku- taka szajba...

Taki kocioł, takie nerwy,  
w kotle wrzenie nie przemija  
i ta szajba wciąż bez przerwy  
jak pokrywka ci odbija.

Ja to zwłaszcza się oburzam,  
szajba skręca moją kibić,  
kiedy widzę ludzi, którzy  
jak to mówią, chcą się wybić,

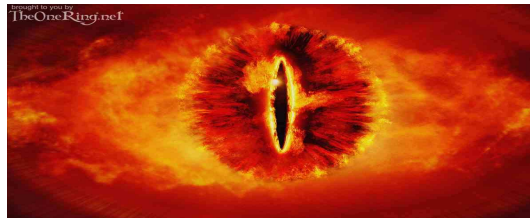
kiedy zauważam to,  
cały chodzę, o!

(...)

Dodam jeszcze fakt istotny,  
że z tą szajbą, że z tą zadrą  
nie pałętam się samotny,  
my tworzymy zwarte kadry,  
wspólna szajba nas jednoczy, (...)

*(tekst z 1969 r.)*

# okiem belfra



*W co się bawić?*

(...)

W co się bawić? W co się bawić?

Daleka pora na pytanie to czy bliska,

Lecz w końcu przecież trzeba będzie je postawić,

Bo chleba dosyć, lecz rośnie popyt na igrzyska.

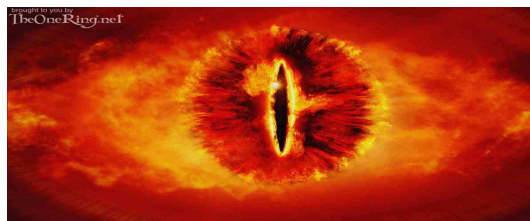
*(tekst z 1966 r.)*

\*Ponownie polecam książkę W. Młynarskiego *Moje ulubione drzewo czyli Młynarski obowiązkowo.*

*Alicja Tyl*



# okiem belfra



## *Kwitnące kasztany i nasza magnolia zapowiadają ważne wydarzenia...*

W kwietniu dużo się dzieje....; były rekolekcje, święta, wiosenna przerwa, gimnazjaliści już łamali pióra na egzaminach, a maturzyści czekają na zakończenie roku szkolnego i maturę. A w przyrodzie? Niby wszystko normalnie; ptaki śpiewają, drzewa obsypały się kolorowym kwieciami, ale na dworze mroźno. Nie pozostaje nic innego, jak zadbać o pogodę ducha, dobry nastrój. Tegorocznym maturzystom życzę tego szczególnie i wysokich staninów z egzaminów!

*Alicja Tyl*



Fot. K. Wójcik



Fot. A.Tyl



Fot. A.Tyl

Słowa otuchy od wychowawcy



Fot. A.Tyl

W oczekiwaniu na arkusz z matematyki

# Głos Młodych



## *Jedni sadzą, drudzy wycinają, czyli słów kilka o drzewach*

Jak większości wiadomo, nie tak dawno temu zostało wprowadzono w życie tzw. „prawo Szyski”, które w dużym stopniu zmniejszyło restrykcje dotyczące ścinania drzew, wskutek czego cała Polska obecnie jest zasłana powalonymi pniami. Miejmy nadzieję, że nagle w kraju nie zabraknie drzew, ale patrząc ile hektarów lasów jest wycinane każdego dnia, możemy mieć pewne obawy. Dlaczego jest to tak niepokojące? Pomijając fakt, że najpierw wydajesz niezłe sumy, aby nabyć dom na zalesionym obszarze, żeby było ładnie zielono, aż tu pewnego dnia ma się piękny widok na domy sąsiadów, o których się pojęcia nie miało, bo zasłaniał ich las. A teraz lasu ni ma. A zaczynając od tego, o czym tak grzmią ekolodzy, wiadomo, że drzewka są niebywale ważne dla ekologii. Wiecie, do czego ci biedni ludzie będą się teraz przykuwać podczas protestów?! Czy nikt o tym nie pomyślał?! Oczywiście oni mówią o tym, że brak drzew to brak tlenu i takie tam pierdoły, ale ja tam wiem swoje. Jednak jak już się bardziej wgłębi w lekturę tych postulatów, mają one trochę sensu, a nawet więcej niż trochę, powiedzmy... bardzo dużo. Musicie wiedzieć, że pochłaniamy rocznie 176 kg tlenu. A teraz musicie wiedzieć, że taka 60-letnia sosenka, którą z taką lubością obecnie się wycina, produkuje rocznie ok. 528 kg  $O_2$ , czyli roczne zapotrzebowanie trzech osób. A więc wycinając takich z 109, znacznie redukujemy wytwarzanie tlenu na naszym terenie. Następną ważną rzeczą jaką drzewka robią dla środowiska to zapobieganie erozji gleby. Jak? Bardzo prosto. Korzenie rozrastając się wiążą glebę i zapobiegają jej osuwaniu. Przez to deszcz nie wypłukuje, a wiatr nie wywiewa tyle materiału z gleby. Genialne. Ewapotranspiracja. Co się kryje za tym zgrabnym wrażeniem? Walka drzew z globalnym ociepleniem. Po pierwsze pobierają one wodę z gleby, aby później w wyniku transpiracji uwolnić ją do atmosfery. Kiedy ta kumuluje się w niskich chmurach, odbija w większości promienie słoneczne, powodując, że ziemia nazbyt się nie nagrzewa. Jest jeszcze jeden czynnik pomagający w zwalczaniu globalnego ocieplenia. Otóż drzewa pochłaniają i magazynują ogromne ilości dwutlenku węgla będącym gazem cieplarnianym właśnie. Mogą one zmagazynować od 16 do 360 kg rocznie. W związku z ciągle narastającym problemem smogu warto wiedzieć, że według naukowców z bostońskiego Instytutu Biometeorologii odpowiednia kompozycja drzew liściastych i iglastych na terenach miejskich jest w stanie znacznie zmniejszyć ten problem. Drzewa liściaste intensywnie i w dużych ilościach pobierają tlenek węgla (IV) w czasie wiosny i lata, a iglaki może i w mniejszym stopniu, ale przejmują ich rolę na zimę. Ważnym jeszcze jest fakt, że igiełki są pokryte woskiem, przez który duża ilość pyłów z powietrza się na nich osadza. Na liście drzew najbardziej pomocnych znalazły się np.: klon zwyczajny, wiąz pospolity, czy jesion wyniosły. Pomagają one także walczyć ze zjawiskiem „miejskiej wyspy ciepła”, czyli zjawiskiem cieplejszego i suchszego powietrza nad terenami miejskimi.

Nie ukrywajmy, sytuacja, w której bezmyślnie można wycinać drzewa stare na trzy pokolenia, to niezbyt dobra sytuacja. Najwyraźniej osoba, która do tego dopuściła, nie do końca słuchała w szkole, ponieważ o ogromnej roli drzew mówi się już w podstawówce.

*Lidia Wysocka*



# przemyslenia nietoperka



Nietoperek

~ i noc staje się  
Lepsza ♥

## Przemyslenia Nietoperka

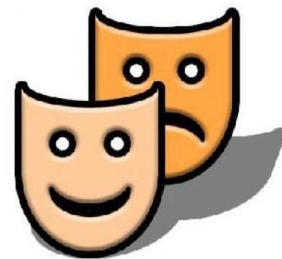
Święta, święta i po świętach! Wszyscy zawsze jesteśmy uradowani tym faktem, kiedy parę dni mamy wolne od szkoły oraz spędzimy je w gronie rodzinnym. Wyobraźcie sobie! Ten zapach wypieków! Kwitnące bazyliki! Oraz budzącą się do życia naturę. Wiecie, czym kiedyś było jajko w dawnej kulturze? Od setek lat uważano jajko za siłę przeciwdziałania złym duchom. W dzisiejszych czasach pewnie młodzież używałaby jajek do poskramiania duchów. Jajka również miały inne zastosowania! Dziewczęta myły włosy w wodzie po gotowanych jajkach, wierząc, że będą gęste, bardzo piękne i lśniące. Posiadały również inne zastosowania; istniało takie przekonanie, iż wyłącznie dziewczęta powinny malować jajka, a najładniejszymi obdarowywać chłopców,

wyznając przy tym miłość. Pisanki były również traktowane jako podarunek w dowód przyjaźni najbliższemu i przyjacielom, bowiem podarowanie pięknie zdobionego jajka było wyrazem dobrych życzeń i serdecznych uczuć. Pisankami lub piskami nazywano jajka malowane na jeden kolor lub kilka z białym wzorem, na początku pokrywano je pszczelim woskiem, a następnie gotowano w barwnikach. Po ostygnięciu nacierano smalcem dla nadania im połysku, a barwniki zależały od lokalnego obyczaju. Macie pojęcie, że na pisanki można było mówić inaczej zależnie od wzoru? Na przykład: sosenki, jabłuszka, topolki, dzwoneczki, koguciki, kurze łapki, rysowanki lub skrobanki! Według starej, polskiej legendy Tatarzy w czasie świąt wielkanocnych zabili ludzi, którzy odwiedzali zmarłych na cmentarzu. Krew zalała jaja, niesione do poświęcenia. Przez lata, na pamiątkę tamtych wydarzeń, pisanki barwiono na czerwono. W dzisiejszych czasach mamy wiele różnych sposobów zdobienia pisanek, nie wymaga to aż tyle wysiłku co kiedyś. Ale czy sprawia ludziom to tyle radości co kiedyś? Mam nadzieję, że spędziliście cudownie święta w gronie rodzinnym oraz pełnym przeróżnych potraw. Już niedługo koniec szkoły i wakacje! Jeszcze trochę wysiłku i odpoczynek! Widzimy się w następnym numerze!

Igni

## ***Kulturalnie...***

---



*A to ciąg dalszy niekończącej się opowieści Bartka Szcześniaka o grach...*

### ***7. Sea of Thieves***

Arrrgh! Co tak stoicie? Wsiadać na okręt! Tryb multiplayer czeka na jakiegoś dzielnego pirata! Gra oferuje nam własny okręt w otwartym świecie pełnym stworzeń morskich, legendarnych skarbów i bitew z innymi złodziejami mórz. Klasyczne opowieści o piratach oprawione w ogromne poczucie humoru i kreskówkową grafikę to jest to czego gracze potrzebują! Jeśli macie zamiar grać z kolegami i swoją przewagę chcecie podkreślić czymś więcej niż zwycięstwem to macie szansę! Wystarczy stworzyć unikalny statek - wybrać kolor i żagle z emblematami załogi. Potem tylko podrasujcie swoje pirackie ja, wyposażając je w różne stroje i akcesoria. Pokażcie wszystkim, kto jest najgroźniejszym potworem spienionych wód!

Data premiery: 2017 Platformy: PC, Xbox One

### ***8. Sniper Ghost Warrior 3***

Polacy ryzykują wiele, emitując nowe akcje na giełdzie tylko po to, żeby dobrze sprzedać grę. Już w kwietniu trafimy do nękaną wojną Gruzji. Wcielimy się w postać emerytowanego amerykańskiego żołnierza, który rusza do akcji w celu uspokojenia nastrojów w kraju. Silnik CryEngine przeniesie nas do sporego otwartego świata zachęcającego nie tylko snajperów, a także wielbicieli bardziej dynamicznych starć. Oczywiście po skończeniu kampanii czeka na nas tryb wieloosobowy!

Data premiery: 4 kwietnia

Platformy: PC, PS4, Xbox One

### ***9. Outlast 2***

Horrorów nam nigdy dość! W pierwszej części gry zwiedzaliśmy opuszczony szpital psychiatryczny jako kamerzysta - Blake Langermann. Prawdziwy pechowiec z tego faceta - jego żona zostaje porwana, a on sam ma wypadek samochodowy. W sequelu nie powiodło mu się lepiej - gracz będzie musiał stanąć w jego roli naprzeciw przerażającej sekty na pustyni w Arizonie. W pakiecie zalecana jakaś mała lampka nocna.

Data premiery: I kwartał

Platformy: PC, PS4, Xbox One

# Żyj zdrowo!



## Święta, święta i po świętach.....



Święta to magiczny czas, spędzamy go w gronie rodziny, przyjaciół. Często bowiem zapominamy o rzeczach, do których, niestety, przywiązujemy mniejszą uwagę w tym okresie. Mowa o naszym zdrowiu. Święta to czas odpoczynku, lecz należy również pamiętać o naszym organizmie. Spożywanie świątecznych potraw oraz napoi powinno być umiarkowane.

Dzięki temu będziemy czuli się świeżo, dobrze oraz będziemy mieli chęci i siły na popołudniowe spacer. Każdy dzień jest dobry na przejażdżkę rowerem, na spacer z rodziną, a dni świąteczne powinny nas bardziej do tego motywować, ponieważ nie ma lepszego sposobu na spędzanie czasu z rodziną jak spędzanie go aktywnie. Święta kojarzą się nie tylko z pysznymi potrawami, rodziną, ale również z wiosną. Wiosna jest najlepszą porą roku do spędzania czasu na dworze. Powietrze jest czyste, słońce nie świeci z maksymalną siłą, temperatura jest umiarkowana, a w tle słychać odgłosy ćwierkających ptaków. Czy nie są to warunki idealne do prowadzenia aktywnego trybu życia? Zdecydowanie. Często jednak brakuje nam motywacji do podjęcia działań mających na celu poprawienie naszej sprawności fizycznej, lecz nie wolno zapominać, że po wiosnie jest lato, a każdy chciałby pochwalić się dobrze zbudowaną, szczupłą sylwetką, czyż nie? 😊

*Wiktoria Czapla*

Foto: Internety



# Mole Biblioteczne

## Nowe książki w bibliotece

Wnioski i rekomendacje opracowane na podstawie przeprowadzonej ewaluacji na temat *Skuteczności działań szkoły w zakresie rozwijania kompetencji czytelniczych oraz upowszechniania czytelnictwa wśród uczniów* i propozycji uczniów w **Ogólnoszkolnych Wyborach Książek** zostały wzięte pod uwagę przy zakupie nowości do biblioteki.

Dla miłośników literatury fantasy zakupiono następujące książki: *Więzień labiryntu*, *Percy Jackson i bogowie olimpijscy* ( 5 to-mów), *Gra o tron*, *Starcie królów*. Literatura sensacyjna została poszerzona o następujące pozycje: M. Krajewski - *Aleja samobójców*, R. Mróz - *Inwigilacja*, J. Ćwiek - *Ciemność płonie*, M. Czubaj - *21:37*, L. Grabowski - *Podwójne przekleństwo*. Polecamy także powieści przeznaczone dla młodzieży: D. Tartt - *Szczygieł*, M. Szczygielskiego *Za niebieskimi drzwiami* i *Teatr niewidzialnych dzieci*, G. Formana *Zostań, jeśli kochasz*. Dla miłośników współczesnej prozy polskiej oferujemy nową książkę Jerzego Pilcha *Portret młodej wenejanki*, Natalii Fiedorczuk, laureatki Paszportu Polityki 2016, *Jak pokochać centra handlowe* oraz Iwony Kienzler *W oparach absyntu. Skandale Młodej Polski*.

Szczegółowe informacje o nowościach dostępne są na stronie biblioteki szkolnej ([www.bibliotekazso.wordpress.com](http://www.bibliotekazso.wordpress.com)). Zapraszamy do lektury!



***Kolejny numer ukaze się***

***22.05.2017r***

***A w nim:***

***Już i tak wszyscy będziemy myśleć  
o wakacjach... Ale powspomina-  
my też majówkę ;)***